

## Komentarz do pewnej legendy

Budka Suflera

Przez noc i deszcz gdy będziesz szedł  
Gdzie młyn we mgle nie oglądaj się  
Strzeż się skocznych nut bo gdy raz cię zwabia

Wskoczysz w skrzypek tryb  
Cieni dziwnych wir  
W purpurowy blask co pożera tak  
Rozdzwonione szkło rozpędzone konie

Zgiełk, wielki zgiełk  
Chochoł nam w środku gra  
Tan, dziki tan,  
Rośnie wir, gnuśny wir

Korab płonący wypływa w noc  
Nad świata sen, nad codzienność spraw  
Mała gwiazda już, już go ledwo słyszeć

Jak legendy ziarno miele rozpędzony  
Młyn przedziwny, wyobraźnią zaludniony

Potem wracasz gdy kiełkuje świt  
A ten rytm jest w tobie już po wszystkie dni  
Zawsze będziesz słyszeć

Jak legendy ziarno miele rozpędzony  
Młyn przedziwny, wyobraźnią zaludniony  
Jak legendy ziarno miele rozpędzony  
Czasem kogoś z nas unosząc w dziwne strony